

Aleg 1184

Sprawozdanie

Komisji górniczej o sprawozdaniu Wydziału krajowego w przedmiocie spraw górniczych za rok 1909.

Wysoki Sejmie!

Gdy przeszłoroczne sprawozdanie Wydziału krajowego w przedmiocie spraw górniczych (LW. 75.209/09. aleg. 462) było przedmiotem 2 oddzielnych sprawozdań, z których jedno (Ls. 4.847/909 sprawozdawca poseł Pawlewski) dotyczyło nauki górnictwa i badań naukowych, drugie zaś (Ls. 5.255/09 sprawozdawca poseł Zamoyski) obejmowało sprawozdanie z czynności Wydziału krajowego, w przedmiocie spraw górniczych, oraz krajowych zbiorników na ropę — niniejsze sprawozdanie łączy w sobie tedy, jeden jak i drugi dział sprawozdania Wydziału krajowego.

Przedkładając Wysokiemu Sejmowi niniejsze sprawozdanie Komisji górniczej w przedmiocie spraw górniczych, nadmieniamy, że powołane na wstępie 2 sprawozdania poselskie (posłów Pawlewskiego i Zamoyskiego) nie były przeszłego roku przedmiotem uchwał Wysokiego Sejmu. Wobec tego uzupełniamy niniejsze sprawozdanie rezolucjami i wnioskami przeszłorocznymi. W ostatniem sprawozdaniu poselskiem poświęciliśmy obszerny ustęp sprawie kopalnictwa krajowego. Obecnie ograniczamy się do kilku uwag odnoszących się do przemysłu naftowego.

Ostatnie dwa sprawozdania komisji omówiły akcję organizacyi **Przemysł naftowy.** „Krajowego związku producentów ropy we Lwowie“ od jej założenia aż do chwili, kiedy Rząd pod naciskiem kół rafinerskich, a także i pod wpływem prasy skłonił producentów ropy do zaniechania układów z towarzystwem „Standart Oil Comp.“ wzgl. z „Vacuum Oil Comp.“

W zamiar za to zobowiązał się Rząd do wybudowania zbiorników o pojemności 100.000 cystern i do budowy tej przystąpił, jakkolwiek parlament ustawy o 8-mio milionowym kredycie na czas załatwić nie zdołał.

Ze względu na obniżającą się w międzyczasie produkcję, Rząd wybudował na razie 36 zbiorników o łącznej pojemności 54,000 cystern wraz z odnośną instalacją rurociągową.

Ponieważ w dzisiejszej sytuacji przemysł naftowy nie odczuwa więcej braku miejsca na przechowywanie ropy, nie jest rzeczą prawdopodobną, by Rząd przystąpić miał w najbliższym czasie do budowy dalszej seryi zbiorników.

Niedoszły układ ze „Standard'em“ zawierał jednak obok zapewnienia Związkowi magazynów na ropę także możliwość wypłacania stałej i zabezpieczonej z góry zaliczki swoim komitentom przez to, że towarzystwo amerykańskie objąć miało w poddzierżawę, państwową odbenzyniarnię i wypłacać Związkowi stałą z góry ułożoną cenę za produkty uboczne w odbenzyniarni wyrabiane. Związek, który ponadto nie rozporządzał dostatecznym kapitałem obrotowym, by móc we własnym zarządzie prowadzić odbenzyniarnię, pozbawiony był tak długo realnej podstawy bankowej dla uzyskania dalszego kredytu na zaliczkowanie ropy, póki nie znalazł się odbiorca produktów ubocznych, ofiarujący za nie i gwarantujący z góry pewną stałą cenę.

Blok rafinerij austro-węgierskich wbrew swojemu własnemu oczywistemu interesowi nie mógł się mimo nalegań rządu zdobyć na to, by odbenzyniarnię objąć w poddzierżawę na warunkach podobnych, jak ofiarowała „Standard OilComp.“

Antagonizmy wewnętrzne (pomiędzy grupą rafinerów czystych a grupą rafinerów-producentów, rafinerów pracujących przeważnie na eksport, a rafinerów produkujących głównie na konsumpcję wewnętrzną), walka równoczesna na wszystkie fronty, czyni tę gałąź przemysłu naftowego aż do niniejszej chwili absolutnie niezdolną do jakiegokolwiek decyzji i do podjęcia jakiegokolwiek wspólnej akcji.

To było też powodem, że układy o objęciu odbenzyniarni, prowadzone pod egidą Rządu rozbiły się z wielką szkodą dla samychże rafinerów.

Ze względu na zbliżający się termin puszczenia w ruch odbenzyniarni, widział się Rząd zmuszonym przychylić się do wniosku Krajowego Związku producentów ropy i objął sam prowadzenie odbenzyniarni we własnym zarządzie.

Wobec tego dawny kontrakt o dostawę 106.500 cystern gotowego przez Związek dostarczyć się mającego ropału stał się bezprzedmiotowym, a w miejsce jego zawarty został nowy układ z 13. kwietnia 1910 r., oparty na następujących głównych zasadach:

1.) Rząd względnie Ministerstwo robót publicznych obejmuje odbenzyniarnię i wyrabiać będzie we własnym zarządzie materiał opałowy dla c. k. kolei państwowych;

2.) Związek dostarczy Rządowi 150.000 wagonów ropy surowej, a to:

a) 57.280 wagonów zamagazynowanych w zbiornikach ziemnych w Modrzyczu;

b) resztę zaś aż do końca r. 1914; z tem że w pierwszych dwóch latach dostarczoną ma być co najmniej ilość 2500 wagonów; miesięcznie Związek zaś otrzymuje prawo dostarczania i większej ilości;

3) Ze względu na tę możliwość wcześniejszego dostarczenia ropy, a tem samem na możliwość zaoszczędzenia kosztów przechowywania ropy

ustanawia się cenę ropy za 100 kg. na 2 Kor. 64 hal. (w przeciwstawieniu do ceny 2 Kor. 84 hal. ustanowionej za 100 kg. ropy ału w poprzednim kontrakcie);

4.) Ministerstwo robót publicznych wydaje w porozumieniu z Ministerstwem Skarbu Związkowi potwierdzenia bezwarunkowej zapłaty ceny kupna za ropę w terminach z góry ustanowionych;

5.) Rząd nabywa od Związku 31 rezerwoarów ziemnych w Modryczu za cenę 2,115.757 K. a nadto otrzymuje 26 zbiorników, stanowiących nadal własność Związku, w bezpłatną dzierżawę aż do końca 1912 roku.

Uzyskane na podstawie powyższego układu rządowe potwierdzenia odbioru ropy (certyfikaty) zeskontował Związek producentów ropy po niskiej stopie procentowej, $4\frac{5}{8}$ od sta w stosunku rocznym w Union Banku we Wiedniu, rozwiązawszy równocześnie umowę o zaliczkowanie ropy z Akcyjnym Bankiem Związkowym we Lwowie oraz z Centralnym Bankiem czeskich kas oszczędności w Pradze (Ustredni Banka Českých Sporitelén). Układ z Union-Bankiem objął cały interes kolejowy i zapewnił Związkowi tani kredyt dla całej kwoty 39,600.000 Kor., stanowiących cenę kupna za ropę kupioną przez Ministerstwo robót publicznych. Kredyt interimistyczny służący do zaspokajania chwilowych potrzeb Związku w czasie między zeskontowaniem dwóch po sobie następujących certyfikatów uzyskał Związek w Banku krajowym we wysokości dwóch milionów koron za oprocentowaniem po $5\frac{1}{2}$ w stosunku rocznym.

Cała powyższa operacja umożliwiła Związkowi podniesienie zaliczki od 1. maja 1910 począwszy do kwoty 2 Kor. 50 hal. za 100 kg. ropy, a nadto dopłacenie komitentom poprzedniego okresu 1908/1910 (po potrąceniu ciężarów indywidualnych) około 70 hal. za cetnar metryczny dostarczonej ropy do poprzednio wypłaconej zaliczki w kwocie K. 1.50.

W pierwszym okresie administracyjnym t. j. do 30. kwietnia 1910 r. otrzymał Związek 108.933 wagonów ropy, od 1. maja 1910 r. zaś do 30. września 1910 26.363.

Z produkcji ogólnej Tustanowicko-borysławskiego obszaru, która we wrześniu 1910. r. wynosiła 12.360 wagonów ropy, przypadło na produkcję rafinerji 3400
na dawne zobowiązania (Schlussy) odpadło 1712
do Krajowego Związku oddano 5548
ropy wolnej t. j. należącej do producentów outsiderów . . . 1700

Z powyższego zestawienia widocznem jest nawet po uwzględnieniu znacznego spadku produkcji (w marcu 1909 r. wynosiła ona około 20.000 wagonów, we wrześniu 1910 r. 12.360), że Krajowy Związek producentów ropy, jakkolwiek udało mu się zjednoczyć przeważną część produkcji czystej, nie posiada jednak zupełnej dyspozycji nad całą produkcją nierafinerską i to jest powodem, że cena ropy, która w maju 1910 r. dochodziła już do kwoty Kor. 3.54 za cetnar metryczny obecnie znowu skutkiem wysiłków wolnego targu, oraz zabiegów rafinerji obniżyła się do Kor. 3.18. Pomijając manewry giełdowe wpłynęły na to przede wszystkim dwa momenty:

Zarządzenia Rządu skierowane przeciwko trzem rafineryom, leżącym w obrębie Monarchii t. j. dwóm, stanowiącym własność Vacuum (w Dziedzicach i w Almas Füsítő) oraz rafinerji w Limanowej;

powtórne konsekwentne bojkotowanie organizacyi producentów ropy przez austro-węgierskie rafinerje.

Nieda się zaprzeczyć, że zarządzenia powyższe wydane z inicjatywy rafinerji, a wbrew ostrzeżeniu Krajowego Związku producentów ropy przysporzyły Rządowi wiele kłopotów i stworzyły wiele trudności nawet dyplomatycznej natury, a celu zamierzonego nie osiągnęły na całej linii. Zaostrzyły tylko walkę „Standartu“ z austriackim przemysłem rafineryjnym poza obrębem Monarchii i wywołały ją nawet na rynkach zbytu, na których dotychczas albo jej nie było, albo też przynajmniej nie z taką, jak obecnie wrzała gwałtownością. Przemysłowi rafineryjnemu zarządzenia te nie pomogły, ropnemu bardzo dotkliwie zaszkodziły.

Abstynencya rafinerji w kupowaniu ropy od Krajowego Związku producentów ropy naraża, co prawda, zorganizowanych producentów na chwilowe szkody, pobudza ich jednakże do dalszej akcji w wytkniętym już kierunku i do szukania nowego pola zbytu dla swojego produktu. W interesie samegoż przemysłu rafineryjnego oczywiście będzie nie dopuścić do tej ewentualności przez postaranie się o rozsądny i sprawiedliwy układ ze Związkiem producentów ropy, układ, któryby producentom zagwarantował co najmniej istotne koszta produkcji, rosnące obecnie gwałtownie skutkiem konieczności wydobywania ropy z bardzo znacznych głębokości (do 1500 m) jak również z powodu okoliczności, że w 4/5 obecnie produktywnych szybów ropa produkuje się nie samoczynnie, ale przez tłokowanie. Do tej pory nie zdobył się przemysł rafineryjny na takie zrzeszenie się i wzajemne porozumienie się, by stworzyć podstawę, choćby natury formalnej dla układu z producentami. Pertraktacye zainicjowane przez Ministerstwo handlu i prowadzone pod tegoż egidą pomiędzy obu grupami przemysłu naftowego nie doprowadziły do rezultatu. Nie osiągnęły jednak sukcesu do tej pory także zabiegi zmierzające do pogodzenia rafinerów pomiędzy sobą, nie powiodły się wszystkie starania podejmowane zarówno przez Rząd jak i sfery bankowe. — Stwierdzić zatem można ponowne przesilenie w przemyśle naftowym na całej linii, Sytuacya obecna prze do jakiegoś rozwiązania, jeśli przemysł rafineryjny nie ma być kompletnie zrujnowany, a ropny przemysł nie ma po częściowem uzdrowieniu i skonsolidowaniu się nowe i dotkliwe ponieść szkody. Nie ulega żadnej wątpliwości, że z punktu widzenia interesów kraju wszelka interwencya państwowa, któraby sparaliżowała albo osłabiła inicjatywę prywatną w kierunku produkcji surowca naftowego byłaby szkodliwą; tylko w razie, gdyby i dalsze wzmogone zabiegi i starania około doprowadzenia do skutku porozumienia poszczególnych grup w przemyśle rafineryjnym między sobą a następnie układ tegoż przemysłu z producentami ropy pozostał bez rezultatu, trzeba by pomyśleć o takiej interwencyi Państwa, któraby nie narażając interesów kraju, stworzyła warunki dla pomyślnego rozwoju rodzimej produkcji ropy *).

*, Informacye niniejsze udzielone zostały komisji przez Dyrekcyę Krajowego Związku Produktów Ropy we Lwowie.

Nauka Górnictwa.

a) Niższe szkoły górnicze.

Krajowa
szkoła gór-
nicza
i wiertnicza
w Borysławiu.

Zgodnie z zeszłorocznym sprawozdaniem Komisji górniczej wy-
powiada się i tegoroczne sprawozdanie Wydziału krajowego w tym
kierunku, że krajowa szkoła wiertnicza i górnicza w Borysławiu tak
długo zadaniu swemu nie odpowie i tak długo sprawa nauczania, oso-
bliwie rysunków, odbywania ćwiczeń, zarówno jak wykonywania dozoru,
nie będą zadowalniająco rozstrzygnięte, — jak długo nie stanie
osobny budynek szkolny i internat, — a że Wydział krajowy na ten
cel posiada tylko kr. 33.849.97, która to kwota na wybudowanie wspom-
nianego budynku nie wystarcza, więc Wydział krajowy słusznie całkiem
się żali, że zeszłoroczna Komisya górnicza, przyznając potrzebę tej in-
westycyi — nie otworzyła nowego kredytu.

Komisya górnicza uznając w zupełności motywa naprowadzone
przez Wydział krajowy, licząc się jednakowoż ze smutnym stanem fi-
nansów krajowych, postanawia odroczyć postawienie wniosku, na tę
nową inwestycyę, ograniczając się dzisiaj do wezwania Wydziału kra-
jowego, aby do najbliższej sesyi Wysokiego Sejmu, określił wysokość
kwoty potrzebnej dla wystawienia nowego budynku szkolnego, a potrzebną
kwotę wstawił do budżetu krajowego.

Szkoła
górnicza
w Dąbrowie

Przyjmując do wiadomości sprawozdanie Wydziału krajowego
odnoszące się do szkoły górniczej w Dąbrowie, Komisya daje wyraz
nadzieji, że Wydział krajowy ze względu na udowodnioną potrzebę tej
szkoły przyjdzie jej z pomocą z wydatniejszą subwencją.

b) Nauka górnictwa w wyższych szkołach. — Stacje doświadczalne i naukowe badania.

1) Wydział
górniczny
przy c. k.
Szkołe Po-
litechnicz-
nej we
Lwowie.

Nie bez pewnego rozgorycznia, na obojętność z z jaką c. k.
Rząd; przychodzi do porządku dziennego, i to od blisko 16-tu lat, nad
rezolucyami Sejm krajowego, domagającemi się, aby c. k. Rząd uzu-
pełnił, c. k. Szkołę Politechniczną w VI-ty Wydział, obejmujący dział
Górniczno-Hutniczy — przyjmuje komisya do wiadomości dotyczące spra-
wozdania Wydziału krajowego. Komisya dowiaduje się z tego spra-
wozdania, że c. k. Ministerstwo robót publicznych ma wdrożyć ponowne
szczegółowe dochodzenie i „przystąpić do rozważenia potrzeby wyższej
szkoły górniczej w Galicyi“ i zamierza w tym celu ewentualnie zwołać
ankietę. Komisya sądzi, że już sam fakt, że Wysoki Sejm prawie nie-
mal corocznie domaga się od Rządu otwarcia wyższej szkoły górniczej,
że identyczne głosy od szeregu lat wychodzą, z łona najpoważniejszych
instytucyi fachowych, jest dostatecznym dowodem, potrzeby takiej szko-
ły, i że, jako słusznie Wydział krajowy w swym sprawozdaniu po-
wiada, całe społeczeństwo nasze, potrzebę taką odczuwa. Ankieta zatem
wedle zdania komisyi, nie posunie sprawy naprzód, stwierdzi ona chyba
raz jeszcze, że w interesie postępu przemysłowego, dobrobytu kraju
i dla względów pedagogicznych, musi tylokrotnie powtarzany postulat
nareszcie zostać urzeczywistniony. Nie ankiety nam potrzeba, ani naj-

piękniej stylizowanych protokołów. Społeczeństwo domaga się wyższej szkoły górniczej i dlatego przedkładamy Wysokiemu Sejmowi odnośną rezolucję do c. k. Rządu.

Naukowe badania geologiczne.

Komisya z zadowoleniem stwierdza, że Wydział krajowy w zasadzie przychylił się do II-go wydania mapy geologicznej pewnych części kraju i ma nadzieję, że Wydział krajowy w najbliższych miesiącach do tego wydawnictwa przystąpi.

Taksamo wyczekuje komisya górnicza z wielkiem zaciekawieniem ukończenia pracy prof. Józefa Morozowicza, oraz monografii już rozpoczętych.

Krajowy zakład geologiczny.

Komisya stwierdza zgodnie z zapatrywaniem Wydziału kraj. iż wykorzystanie całej pracy naukowej prowadzonej na polu badań geologicznych, dopiero wśwczas nastąpi z właściwym pożytkiem dla kraju, jeżeli badania te, skoncentrowane zostaną w krajowym Zakładzie geologicznym. — Myśl założenia kraj. Zakładu Geolog. nie jest również rzeczą nową dla W. Sejmu — toteż powołując się na szczegółowe uzasadnienie potrzeby krajowego Zakładu Geologicznego, zawarte w zeszłorocznem sprawozdaniu komisji górniczej — Komisya ponawia i tego roku, odnośną rezolucję do c. k. Rządu.

Krajowa stacya doświadczalna dla produktów naftowych.

Krajowa stacya doświadczalna dla produktów naftowych, nie uzyskała prawa publiczności, a tem samem c. k. Rząd, nie urzeczywistnił niestety życzenia i starania Wydziału krajowego. Co się tyczy reorganizacyi stacyi, Komisya nie ma możności wypowiedzieć się gdyż Wydział krajowy przedłożył sprawozdania z ankiety w tym celu zwołanej. Komisya daje jednak wyraz nadziei, iż Wydział krajowy nie spocznie w staraniach zmierzających do uzdrowienia stosunków stacyi i przedkłada Wysokiemu Sejmowi odnośną rezolucję do c. k. Rządu.

II. Sprawy nie obciążające funduszu krajowego.

Reorganizacya krajowej osady górniczej.

Komisya górnicza w swym sprawozdaniu zeszłorocznem przedłożyła Wysokiemu Sejmowi wnioski dotyczące zmiany statutu krajowej Rady górniczej, wraz z odnośnym wnioskiem.

Wobec tego, że dotyczące sprawozdanie, nie dostało się przeszłego roku na porządek dzienny, komisya powtarza swój zeszłoroczny wniosek:

Ankieta węglowa:

O wyniku ankiety, zwołanej w sprawie węglowej w wykonaniu polecenia Wys. Sejmu krajowego z dnia 19 go października 1908 r. przedłożył Wydział krajowy w ubiegłej sesji osobne sprawozdanie (LW. 147681/09).

Komisya stwierdza, że protokół ankiety węglowej zwołanej przez Wydział krajowy na 14. i 15. maja 1909, nie daje wprawdzie Wydziałowi krajowemu jasno określonej dyrektywy co do ewentualnej akcji kraju na polu przemysłu węglowego, wskazuje jednak na konieczność zwrócenia uwagi kraju na konsekwencyę wyniknąć mogące z uchwa-

lenia noweli do ustawy górniczej z roku 1859 lub ewentualnie z jej zmiany, toteż Komisya z szczególniejszym naciskiem zaleca Wydziałowi krajowemu czuwanie nad dotyczącą akcyą Rządu.

Ankieta naftowa.

Wydział krajowy, w wykonaniu polecenia Wys. Sejmu, z dnia 19-go października 1908 r. zwołał na dzień 29. lipca b. r. ankietę, celem omówienia sprawy możliwych zmian, względnie uzupełnień tych ustępów ustawy naftowej z dnia 28. marca 1908 r., które zawierają postanowienia, co do formy ułożenia prawnych stosunków kilku współuczestników pola naftowego. — Już w sprawozdaniu poselskim z dnia 14. października 1908 r. Ls. 2398/08 przedstawiła Komisya W. Sejmowi smutne wyniki dzisiejszej praktyki odnoszącej się do tak zwanych spółek naftowych a dyskusya w Wys. Sejmie w całości potwierdziła to zapatrywanie Komisji.

Ankieta dla tej sprawy zwołana, stwierdziła że dotychczas w przemyśle naftowym rozpowszechniona forma kooperacyi kapitałów, okazała się w praktyce niestosowną i szkodliwą. — Mimo bowiem, sprowadzone ustawą z dnia 22. marca 1908 r. ograniczenia możliwości dzielenia prawa wydobywania minerałów żywiczych na udziały mniejsze jak $\frac{1}{40}$ część całości, okazuje się, że i ta liczba jest za wysoką i że i takie rozdrobnienie przedsiębiorstwa, staje się źródłem chaotycznych stosunków.

Przedewszystkiem praktyka uczy, że Spółki powstające (t. zw. Spółki cywilne) nie mają ustawowego zastępstwa jednostkowego na zewnątrz, a jeżeli istnieje zarząd, to są zawsze niedokładności i niejasności co do upoważnienia tego organu.

Wskutek tego Spółki takie, nie mogą sobie zdobyć zaufania, stosunki kredytowe są nie pewne, a cierpi na tem przedewszystkiem drobny dostawca, a nawet robotnik. — Należy tedy dążyć do usunięcia tej formy assocyacyi a kooperacyę kapitałów skierować należy ku najbardziej dla przemysłu naftowego odpowiednim formom: gwarectw i spółek z ograniczoną poręką, które pod względem zastępstwa prawnego, odpowiedzialności spółników i możliwości kredytowej, przedstawiają sprawniejszą formę organizacyi.

Ankieta tedy, słusznie całkiem proponuje, aby §. 31. krajowej ustawy naftowej z dnia 20. marca 1908, dz. ust. i rozp. kraj. Nr. 61, oprócz ustępu 1-go (omawiającego wypadki, kiedy władza górnicza może zakazać ruch kopalni, ze względu na zbyt mały rozmiar kopalni) i oprócz ustępu 2-giego (który omawia minimalne odległości otworów świdrowych i szybów naftowych) uzupełniony został nowym ustępem 3-cim, któryby brzmiał:

„Władza górnicza ma zakazać ruch kopalni:

3) jeżeli uprawnienie do wydobywania minerałów żywiczych na zgłoszonym u władzy górniczej terenie kopalnianym, miałyby być wykonane przez kilku współuprawnionych z mocy przepisów §§. 825 — —843 i §§. 1175—1216 ustawy cywilnej“.

Ze względu na to, że proponowane przez ankietę uzupełnienie zdolne będzie przerwać dzisiejszą smutną praktykę na polu spółek naftowych—Komisya zaleca Wydziałowi krajowemu aby poczynił starania, by obowiązująca ustawa w tym kierunku zmieniona została.

Skoro Wydział krajowy na wspomnianej ankiecie poruszył także i sprawę projektu wniosku rządowego, dotyczącego zmiany §. 31 a. i §. 35 obowiązującej dziś ustawy, ankieta zajęła się również i tą sprawą.

O ile co do proponowanych zmian §. 31., zdania uczestników ankiety były podzielone, o tyle bardzo znaczną większością, zgodzono się na to, że proponowana przez rząd zmiana §. 31 a. jest nie wystarczająca i że nie jest ona zdolna usunąć zawikłania, wprowadzonego przez istnienie tego paragrafu.

Mimo, że Wydział krajowy nie zdoła przedłożyć Komisji protokołu z odbytej ankiety ani elaboratu subkomitetu tej ankiety — Komisya pomimo to była w możności zastanowienia się nad poszczególnymi uchwałami ankiety a to z tego powodu, że kilku członków komisji uczestniczyło w obradach ankiety — mogli tedy przedłożyć Komisji sprawozdanie z odbytych narad. W szczególności Komisya uznaje, że dążenia interesentów do zmiany §. 31 a—g kraj. ustawy z 22. marca 1908 są słuszne a w wypracowanych przez subkomitet zmianach upatruje komisya stanowczy krok do bodaj częściowego zreformowania dzisiaj obowiązującej normy.

W zaleconym przez ankietę tekście §. 31. a — g miałby opiewać:

§. 31. a

Jeżeli między terenami kopalnianymi znachodzi się zupełnie przez nie otoczona przestrzeń gruntu, w którym istnienie minerałów żywicznych albo jest stwierdzonem, albo też ze względu na stosunki geologiczne prawdopodobnem, wzgl. pole naftowe, którego przestrzeń jest mniejsza, aniżeli wymagana w §. 31 lit. 1, albo jeśli między terenami kopalnianymi znachodzi się pole naftowe w ten sam sposób zamknięte, natenczas może właściciel otoczonej przestrzeni wzgl. pola naftowego na wypadek, jeżeli żaden z sąsiadów uprawnionych do wydobywania na otaczających terenach nie uzyskał prawa wydobywania na przestrzeni otoczonej, żądać orzeczenia urzędu górniczego tej treści, iż uprawnieni do wydobywania na otaczających terenach obowiązani są odstąpić mu swoje własne prawa do wydobywania na obszarze, potrzebnym do do uzupełnienia otoczonej przestrzeni do ustawą przepisanej (§. 31. l.) najmniejszej przestrzeni terenu kopalnianego.

Orzeczenie takie może jednak być wydane, jeżeli i o ile właścicielowi przestrzeni otaczającej przysługuje prawo wydobywania na większej przestrzeni aniżeli wymagano w §. 31. lit. 1.

Jeżeli otoczona przestrzeń należy do rozmaitych właścicieli, to właściciele przynajmniej, połowy tej przestrzeni mają prawo żądać wydania takiego orzeczenia co do wszystkich otaczających przestrzeni.

Jeżeli przestrzenie otaczające należą do rozmaitych uprawnionych, to prawo wydobywania przyznać należy właścicielowi wzgl. właścicielom otoczonej przestrzeni wzgl. pola naftowego, według stosunku długości linii granicznych między przestrzenią zamkniętą, a sąsiednimi terenami naftowymi, a to zawsze w ten sposób, aby nieruchomości, na których prawo wydobywania otoczonemu właścicielowi się przyznaje, bezpośrednio do siebie przytykały i wraz z otoczoną przestrzenią doszły do rozmiarów w §. 31. lit. l. wymaganych.

§. 31. b.

Jeżeli właściciele otaczających przestrzeni nie mają łącznie sami na tyle więcej terenu ponad powierzchnię, wymaganą w §. 31. lit. l. aby otoczoną przestrzeń uzupełnić do rozmiarów wymaganych w tymże §. 31. lit. l., albo też, jeżeli choćby jeden z właścicieli otaczających nie zgadza się na odstąpienie swego prawa wydobywania, ma właściciel przestrzeni otoczonej prawo żądać wydania orzeczenia urzędu górniczego okręgowego, że właściciele przestrzeni otaczających mają nabyć prawo wydobywania ropy na przestrzeni otoczonej w stosunku długości linii granicznych między terenami otaczającymi a przestrzenią otoczoną.

Ustęp ostatni i przedostatni §. 31. a. należy analogicznie stosować, jeżeli przestrzeń otoczona lub przestrzeń otaczająca należą do kilku właścicieli.

§. 31. c.

Podanie o orzeczenie na podstawie §. 31. lit. a) winno zawierać dalsze żądanie o wydanie orzeczenia z §. 31. b) na wypadek, gdyby pierwszemu żądaniu nie stało się zadość z powodów wymienionych w §. 31. a)

Podanie to winno być wniesione najdalej do dnia 30 po rozpoczęciu wiercenia szybu na jednej z przestrzeni otaczających, w przeciwnym razie zostanie odrzucone po ustaleniu w drodze dochodzeń urzędowych dnia rozpoczęcia szybu.

Do podania tego należy załączyć:

a) sporządzone przez upoważnionego technika szkice sytuacyjne przestrzeni otaczających i otoczonych z wyrysowaniem przestrzeni, które według wniosku proszącego mają być przyłączone do przestrzeni otoczonej wzgl. do przestrzeni otaczających. Na szkicu tym ma być uwidoczniona powierzchnia otaczającego i otoczonego kompleksu w metrach kwadratowych, oraz części przyłączyć się mających do otaczającego wzgl. do otoczonego kompleksu.

b) wyciągi hipoteczne tychże kompleksów,

c) o ile otoczony kompleks nie składa się z pól naftowych, poświadczenie urzędu górniczego, że w otoczonej prze-

strzeni istnienie minerałów żywiczych jest stwierdzone lub według stosunków geologicznych prawdopodobnem.

§. 31. d.

Urząd górniczy ma takie podanie, po stwierdzeniu istnienia ustawowych warunków, wyznaczyć termin do rozprawy się stron i dochodzenia sprawy na miejscu i wezwać na ten termin dwóch znawców górniczych z listy ustalić się mającej przez c. k. Starostwo górnicze po wysłuchaniu Kraj. Rady naftowej. Po zbadaniu położenia i obszaru, oraz okoliczności dotyczących ustalenia wartości przestrzeni otaczających i otoczonych ma urząd górniczy starać się przedewszystkiem doprowadzić strony do ugody, tak pod względem objęcia prawa wydobywania przez jedną lub drugą stronę, jak i pod względem opłaty za to prawo. Jeżeli ugoda przyjdzie do skutku, należy ugodę spisać protokolarnie. Ugodzie tej przysługuje moc egzekucyjna ugody sądowej.

Jeśli odstąpione prawa wydobywania obciążone są hipotecznie prawami rzeczowemi, to skuteczność tej ugody zawisłą jest od zgody tych uprawnionych, oświadczonej we formie publicznego lub legalizowanego dokumentu,

Oświadczenie ugody nie jest jednak potrzebnem wtedy, jeśli albo pewność zabezpieczenia i wartość owych praw oczywiście żadnej nie ulega zmianie, albo jeśli mimo to zachowaną zostanie pewność zabezpieczenia wedle §. 1376 u. c., a ewentualne wynagrodzenie złożone będzie sądowe i rozdzielone między rzeczowo uprawnionych, wedle zasad ord. egz. o rozdziale licytacyjnej ceny kupna.

Jeżeli uprawnieni do wydobywania na terenach otaczających zgadzają się wprowadzić na odstąpienie swego prawa wydobywania na obszarach potrzebnych do uzupełnienia przestrzeni otoczonej, tak, że sporna jest tylko wysokość odszkodowania za odstąpione prawa, wtenczas należy spisać protokolarną ugodę na przeniesienie prawa wydobywania, zaś ustalenie wysokości odszkodowania zastrzedz orzeczeniu Sądu. — Tej ugodzie przysługuje również moc ugody sądowej. Jeżeli natomiast właściciele terenów otaczających nie zgadzają się na odstąpienie swoich praw wydobywania na obszarach potrzebnych do uzupełnienia przestrzeni otoczonej, wtenczas ma urząd górniczy przyznać prawo wydobywania na przestrzeni otoczonej uprawnionym do wydobywania na terenach otaczających, a to każdemu z nich na pewnej oznaczonej części przestrzeni otoczonej.

Części te ma oznaczyć urząd górniczy po przesłuchaniu przywołanych znawców górniczych, uwzględniając potrzeby ekonomiczne przedsiębiorstw wiertniczych względnie stosunki wartości terenów kopalnianych, jednak zawsze w ten sposób, aby nieruchomości na których prawo wydobywania przyznaje się sąsiadowi, bezpośrednio do siebie przytykały.

Przyznane prawa wydobywania na otoczonej przestrzeni mogą być pod nieważnością pozbyte same dla siebie tylko uprawnionym na bezpośrednio przytykających terenach albo też łącznie z tem prawem wydobywanie na przestrzeni otaczającej na rzecz którego przyznanem zostało.

Przy przyznaniu praw wydobywania należy zastrzedz ustalenie wynagrodzenia orzeczeniu sądowemu. Ustalenie to następuje na wniosek jednej ze stron interesowanych.

§. 31. e.

Do ustalenia i wydania orzeczenia właściwym jest Sąd tabularny:

Ustalenie wynagrodzenia odbywa się wedle przepisów o postępowaniu w sprawach niespornych przy pomocy 2 rzeczoznawców.

Mianowanie rzeczoznawców, ich wybór i sposób spełnienia funkcji w pojedynczym wypadku uregulowany zostanie specjalnym rozporządzeniem.

Wysokość wynagrodzenia ustali Sąd uchwałą przy uwzględnieniu przeprowadzonych dochodzeń i orzeczenia znawców wedle swobodnego ocenienia (§. 272. p. c.).

Orzeczenie zaczepione być może tylko rekuresem. Do rekursu i wdrożyć się mającego na skutek rekursu postępowania mają być analogicznie zastosowanie przepisy §§ 30. i 31. ustawy z 18. lutego 1878 Dz. u. p. Nr. 30.

Ustalone wynagrodzenie należy przed wykonaniem uchwały urzędu górniczego przyznającej prawo wydobywania uiścić w gotówce względnie, o ileby uchwała sądowa ustalająca wysokość wynagrodzenia zaczepiona rekuresem została, złożyć do depozytu sądowego.

Złożenie do depozytu sądownie ustalonego wynagrodzenia nastąpić ma oprócz tego w tedy, jeśli przyznane prawo wydobywania jest hipotecznie obciążone prawami rzeczowemi, na podstawie których odnośni uprawnieni mają prawo do zaspokojenia się z wynagrodzenia za przyznane prawa.

Zaspokojenie praw tych osób z wynagrodzenia nastąpi wedle zasad ord. egz. o rozdziale ceny kupna.

Po wykazaniu zapłacenia albo złożenia sądownie ustalonego wynagrodzenia nastąpić może przymusowe wykonanie uchwały urzędu górniczego i oddanie terenu przyznanego w posiadanie strony przeciwnej (§§. 103 i 232 ust. gór.).

§. 31. f.

Urząd górniczy udzieli równocześnie z wyznaczeniem rozprawy na miejscu (§. 31. lit. d.) odpis podania oraz swej uchwały sądowi tabularnemu, celem skutecznienia adnotacyi

wdrożenia postępowania po myśli przepisów niniejszej ustawy na kartach B) i C) wykazów w księdze naftowej, którymi prawa wydobywania na przestrzeniach otaczających i otoczonych są objęte, względnie na kartach C, nieruchomości, w stanie biernym których odnośne prawa wydobywania są wpisane.

Adnotacya ta uzasadnia pierwszeństwo hipoteczne z chwilą wejścia uchwały urzędu górniczego dla wszystkich wpisów, które następnie na podstawie ugody stron, uchwały urzędu górniczego albo też uchwały sądowej ustalającej wynagrodzenie dozwolone zostaną

§. 31. g

Na podstawie ugody względnie na podstawie prawomocnego orzeczenia władzy górniczej (31) może uzyskać wpis prawa wydobywania ten, któremu to prawo przyznano lub jego prawo nabywca, jednak za wykazaniem zapłaty wzgl. sądowego złożenia wynagrodzenia za to prawo (§. 31. d).

Wreszcie zajmowała się ankieta treścią §. 35a projektu wniosku rządowego i przyszła do przekonania, że należy dążyć do zupełnego eliminowania tego §. Ze względu nato że §. ten dąży do uniemożliwienia, w drodze administracyjnego zakazu, zakładania nowych szybów wiertniczych w czasach wielkiej produkcyi ropy komisya zgodnie ze zapatrywaniem ankiety oświadcza się przeciw projektowanemu postanowieniu.

III. Krajowe zbiorniki na ropę w Popielach.

Wydział krajowy w prawozdaniu swym, omawiając sprawy budżetowania dochodów krajowych zbiorników, zaznacza, iż rentowność zbiorników, w r. 1910 już znacznie zmalała, a w r. 1911. prawdopodobnie jeszcze nie korzystniej przedstawiać się będzie.

Przypatrując się cyfrom, przytoczonym przez Wydział krajowy istotnie stwierdzić należy, że zachodzi obawa że fundusz krajowy na szkodę narażony zostanie.

Komisya rozpatrzyła szczegółowo, przyczyny tego niekorzystnego stanu rentowności krajowych zbiorników, i doszła do następującego zapatrywania :

Krajowe zbiorniki na ropę, ukończone zostały w r. 1908 a zatem w czasie kiedy z jednej strony produkcyja Tustanowie bezustannie wzrastała — z drugiej zaś strony, pojemność istniejących wówczas w zagłębiu Tustanowickim zbiorników była niedostateczna, kiedy pomimo wysokich opłat magazynowych jakie Wydział krajowy pobierał za magazynaż i pomimo uciążliwych warunków którym magazynujący musiał się poddać — ropa pomimo to nie przerwanie napływała do zbiorników krajowych. Wobec zupełnego braku miejsca producent nie

oglądał się na wysokość taryfy i bez szemrania poddawał się każdemu, nawet najuciążliwшему warunkowi. Dość przypomnieć że opłata ustanowiona wówczas, przez Wydział krajowy wynosiła 4 hal. za cetnar metryczny i miesiąc, jedną trzecią procentu, tytułem manka, że komitent opłacał asekurację i reekspedycją (tę ostatnią we wysokości K. 4,40 od cysterny) a wreszcie że magazynowane ilości, były półrocznie wypowiedziane tak, że komitent, w razie usunięcia zapasów przed upływem wypowiedzianego czasu opłacić musiał pełną taryfę za magazynaż.

Pomimo to, rentowność zbiorników krajowych, wówczas na tem nie cierpiała, a to dlatego, że pomimo utrudnień taryfa ustanowiona przez Wydział krajowy była korzystniejsza od warunków, dyktowanych w owym czasie przez inne prywatne przedsiębiorstwa magazynowe.

Stosunki jednak szybko się zmieniły. Druga połowa roku 1908 była początkiem wielkiej akcji, zapoczątkowanej przez nową organizację producentów ropy (krajowy Związek), dzięki której przy pomocy rządu, zapobieżono ustawicznemu brakowi magazynów na ropę, a to przez inaugurowanie seryi ogromnych robót, rezerwoarowych. Już 1-go stycznia 1909 krajowy związek, kończy 30 zbiorników o łącznej pojemności 30.000 cystern, w połowie czerwca 1909 r. związek oddaje do pełnienia dalszą seryę 30 zbiorników, a równocześnie daje inicjatywę, budowie dalszych 60.000 cystern zamówionych przez rząd.

W miarę, jak się stosunki magazynowe w Zagłębiu tustanowieckim w ten sposób zmieniały — brak miejsca ustawał, a właściciele magazynów, licząc się z nowo wytworzoną sytuacją a chcąc znaleźć zatrudnienie dla swych zbiorników, obniżali należitości za magazynowanie. — Jedne krajowe zbiorniki, nie oglądając się na ten odruch konkurencyi, nie zmieniły taryfy i nie usunęły uciążliwych warunków połączonych z magazynowaniem, to też nie dziwnego, że już wówczas, a zatem w połowie 1909 r. rentowność zbiorników krajowych zaczęła upadać.

Sprawozdanie poselskie z r. 1909, zwraca uwagę Wydziału krajowego na fakt ogromnego powiększania się pojemności rezerwoarowych i połączonego z tem mniejszego popytu za miejscem i żałować należy, że Wydział krajowy dopiero z dniem 5. maja 1910 r. zaprowadził redukcję opłat taryfowych. Komisya jednak przychodzi do przekonania, że w porównaniu z normami istniejącymi przy prywatnych przedsiębiorstwach magazynowych, nawet te zredukowane opłaty, są wyższe od konkurencyi, wskutek czego producent i dzisiaj chętniej korzysta z magazynów prywatnych.

Gdy n. p. w chwili obecnej, nie jest producentowi trudno, umieścić w prywatnym przedsiębiorstwie magazynowym swoją ropę za opłatą K 2 za ct. m. i miesiąc, inclusive manka i asekurację, bez żadnej osobnej należitości za reekspedycję, i z tem, że ropa oddana opłacać będzie magazyn tylko za ten czas, przez który ona w zbiorniku leży, a za tem bez związania jej na jakiś czas wypowiedzenia, zbiorniki krajowe pobierają dzisiaj K. 2 tytułem składowego, $\frac{1}{6}$ tytułem manka, K. 2-50 od cysterny tytułem reekspedycyi, pobierają następnie koszta asekuracji, a wreszcie nakładają na magazynującego obowiązek jedno miesięcznego wypowiedzenia, magazynowanych zapasów.

Nie można się tedy producentowi dziwić, iż wobec trudności manipulacyjnych istniejących w zbiornikach krajowych, woli mieć do czynienia z prywatnym przedsiębiorstwem magazynowym — o którym wie, że się z nim można i potargować i ułożyć i który na każdy argument kupiecki będzie dostępny. To też w chwili obecnej, leży w zbiornikach krajowych ogółem około 2.000 cystern z czego około 1.600 cystern ropy, krajowego związku producentów — które prawdopodobnie niebawem zebrane zostaną.

Wobec powyższego stanu rzeczy, komisya sądzi, iż jakkolwiek przewidziana pierwotnie rentowność zbiorników krajowych wobec wielkiej ilości przez Rząd i kraj. związek wybudowanych magazynów uledez będzie musiała zmniejszeniu, to jednak jest rzeczą możliwą aby przez odpowiednie dostosowanie się do norm konkurencyi częściowe zatrudnienie zbiorników, zapewnione zostało;

A) Wnioski komisji w roku 1909.

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

I. a. Sprawozdanie czynności Wydziału krajowego celem utworzenia w c. k. Szkole Politechnicznej we Lwowie wydziału górnico-hutniczego, urządzenia krajowego zakładu geologicznego tudzież reorganizacji krajowej stacyi doświadczalnej naftowej, przyjmuje się do wiadomości.

b) Sprawozdanie Wydziału krajowego z czynności górniczych w roku 1908 przyjmuje się do wiadomości.

II. Poleca się Wydziałowi krajowemu:

1. aby przedłożony nowy statut krajowej Rady górniczej wprowadził w życie, aby jednak uwzględnił uchwalone przez komisję a w niniejszem sprawozdaniu wyszczególnione zmiany w §. 3. i §. 4. tego statutu.

2. Sejm poleca Wydziałowi krajowemu zreorganizowanie krajowej szkoły górnico-wiertniczej w Borysławiu, skoro tylko c. k. Rząd do przedłożonego mu projektu zmiany statutu się przychyli.

3. Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, by poczynił starania o umieszczenie i to w najkrótszym czasie borysławskiej szkoły górnico-wiertniczej we własnym budynku.

III. Sejm wzywa c. k. Rząd:

1. aby w myśl rezolucyi Sejmu krajowego z 13. lutego 1894 zaprowadził w najkrótszym czasie Wydział górnico-hutniczy w c. k. Szkole Politechnicznej we Lwowie;

2. aby się przyczynił w myśl rezolucyi ad 5 z dnia 31. października 1908 co najmniej w połowie do kosztów budowy gmachu dla pomieszczenia dwóch krajowych stacyj doświadczalnych, naftowej i ceramicznej, tudzież do kosztów budowy urządzenia i utrzymania krajowego zakładu geologicznego;

3. aby krajowej stacyi doświadczalnej dla produktów naftowych przyznał prawo publiczności i stałą roczną znaczniejszą subwencyę na wyposażenie i utrzymanie tej stacyi.

B) Wnioski komisji w roku 1910.

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

I. Sprawozdanie Wydziału kraj. w przedmiocie spraw górnich w roku 1909 przyjmuje się do wiadomości.

II. Poleca się Wydziałowi krajowemu:

1) Aby wobec wielkiej ilości nowych zbiorników na ropę powstałych w zagłębiu Tustanowieckim zaprowadził odnośnie do krajowych zbiorników w Popielach taryfę składową zastosowaną do miejscowych stosunków handlowych.

2) Aby wstawił do budżetu krajowego resztę potrzebnej kwoty na wystawienie budynku dla krajowej szkoły górniczej i wiertniczej w Borysławiu.

III. Wzywa się c. k. Rząd, aby na wypadek gdyby zamierzał wprowadzić normy mające na celu nowe ukształtowanie stosunków handlowych przemysłu naftowego, uczynił to dopiero po wysłuchaniu Wydziału krajowego oraz czynników interesowanych.

Niniejszem sprawozdaniem załatwiamy sprawozdanie Wydziału krajowego LW. 147.681/09 dotyczące ankiety w sprawie węglowej.

Przewodniczący:
Gorayski.

Sprawozdawca:
Zamoyski.

